LKS IWONKA Iwonicz - LKS SANOVIA Lesko 6:2 (2:1)-relacja

Sanovia osłabiona nieobecnością na meczu Niedziochy, Biesiady, Baraniewicza i Sidorowicza doznała dotkliwej porażki w Iwoniczu. Na twardym i nierównym boisku zastosowana przez gospodarzy taktyka „kick and rush” w znaczący sposób przyczyniła się do ich sukcesu.

Brak należytej koncentracji tuż po rozpoczęciu gry drogo kosztował piłkarzy Sanovii. Już w 5’ gospodarze krótko rozegrali rzut rożny, wstrzeloną w kierunku bramki piłkę sparował Grzegorz Szybowski, lecz przy dobitce z 7 metrów był bezradny. „Iwonka” próbuje pójść za ciosem ale jej akcje są bardzo chaotyczne. W 11’ gospodarze wykonują rzut wolny. Uderzoną z ok. 20 m nad murem piłkę, pewnie piąstkuje Szybowski. Sanovia odpowiada niecelnym strzałem Pawła Rajchla z ok. 23 m. W 16’ dośrodkowaną z prawego skrzydła w pole karne piłkę, na rzut różny wybija Robert Gembuś. Po centrze z „rogu” napastnik gospodarzy, wykorzystując niezdecydowanie piłkarzy Sanovii, głową pakuje piłkę do bramki. W kolejnych minutach gra się wyrównuje, Sanovia próbuje gry opartej na wymianie podań, gospodarze odpowiadają długimi podaniami do napastników, posyłanymi z obrony z pominięciem II linii. W 25’ R. Gembuś uderzając z wolnego przenosi piłkę nad bramką. W 27’ gospodarze egzekwują rzut wolny tuż przy linii bocznej na wysokości „16”. Dośrodkowaną piłkę zawodnik gospodarzy próbuje wepchnąć z ok. 6 m do bramki, lecz Szybowski pewną interwencją zażegnuje niebezpieczeństwo. Już minutę później ponownie robi się gorąco pod bramką Sanovii. Do wykopniętej przez obrońcę piłki dobiega zawodnik „Iwonki”, wychodzi sam na sam, lecz pod naciskiem R. Gembusia oddaje z ok. 12 m anemiczny strzał, który nie sprawia kłopotu Szybowskiemu. Zadowoleni z dwubramkowego prowadzenia gospodarze oddają inicjatywę. Po upływie dwóch kwadransów gra Sanovii wreszcie zaczyna nabierać tempa i rozmachu. Najpierw strzał Piotra Rajchla mija nieznacznie bramkę. Kilka chwil później, po strzale Łukasza Sowy z ok. 25 m piłka odbija się od obrońcy i trafia w słupek. Goście okres swojej dobrej gry dokumentują zdobyciem kontaktowej bramki. W 36’ Bogusław Czenczek przejmuje piłkę na własnej połowie, przebiega z nią kilkanaście metrów i prostopadłym podaniem uruchamia Sebastiana Franke. Napastnik Sanovii wygrywa pojedynek biegowy z obrońcą, wychodzi sam na sam i posyła piłkę do bramki między nogami wybiegającego bramkarza. Kolejne minuty należą również do gości. W 41’ po rzucie rożnym Piotr Rajchel uderza piłkę głową tuż nad poprzeczką, w 43’ Paweł Rajchel zakręcił obrońcami na prawym skrzydle ale jego strzał z ostrego kąta pewnie broni bramkarz. Również II połowa zaczyna się od ataków dążących do wyrównania piłkarzy Sanovii. Gra przenosi się na połowę „Iwonki”, ale przewaga w posiadaniu piłki nie przekłada się jednak na sytuacje bramkowe. Gospodarze starają się wyprowadzać kontrataki i po jednym z nich powstaje zamieszanie na przedpolu bramki Sanovii. Goście mogą mówić o szczęściu, ponieważ w idealnej sytuacji zawodnik „Iwonki” kiksuje. W 62’ wybita przez bramkarza gospodarzy piłka mija obrońców Sanovii, dobiega do niej napastnik „Iwonki” i z ok. 14 m precyzyjnym strzałem tuż przy słupku nie daje szans Szybowskiemu. Goście niezrażeni utrata gola atakują ambitnie. W 70’ po centrze Rafała Czenczka, w polu karnym w dogodnej sytuacji pudłuje Franke. Chwilę później silny strzał Rafała Paszkowskiego mija bramkę. W 75’ następuje przełomowa dla losów meczu sytuacja. Zawodnicy Sanovii wymieniając podania przedostają się pod pole karne „Iwonki”, gdzie będący w posiadaniu piłki Paweł Rajchel zostaje sfaulowany. Sędzia jednak nie przerywa gry, a oswobadzające wybicie piłki przez obrońcę trafia do napastnika, który okazuje się szybszy od Ochmańskiego, wpada w pole karne i strzałem w krótki róg pokonuje Szybowskiego. Sanovia stawia wyszystko na jedną kartę, rusza do przodu odsłaniając się w obronie, co skrzętnie wykorzystują gospodarze. Dwie kontry kończą się wprawdzie ofsajdami a trzecią kasuje Szybowski, odważnym wyjściem na przedpole bramki. Niestety w 82’ do kolejnej długiej piłki dochodzi zawodnik gospodarzy, wybiega sam na sam, jego pierwszy strzał broni Szybowski, ale dobitka z ostrego kąta trafia do siatki. W końcówce meczu z jednej i drugiej strony mnożą się okazje bramkowe. W 87’ R. Gembuś podaje w pole karne do Franke, który z ok. 8 m pokonuje bramkarza. W 88’ Szybowski broni silny strzał oddany z ok. 20 m, a w następnej akcji ponownie Franke jest bliski zdobycia gola. Jego strzał jednak obrońca blokuje na rzut różny. W doliczonym czasie gry gospodarze wykopują długą piłkę, która mija obrońców, dochodzi do niej napastnik „Iwonki” , podaje wzdłuż bramki a jego kolega z drużyny dopełnia formalności uderzając z bliska do pustej bramki.

Sanovia doznała dotkliwej porażki w meczu, który mógł potoczyć się zupełnie inaczej. Braki kadrowe, niezdecydowanie przy stałych fragmentach gry i zbyt otwarta gra w II połowie to wypadkowe porażki. Goście okazali się drużyną zdecydowanie lepszą technicznie lecz okazało się to za mało wobec topornej ale skutecznej do bólu gry gospodarzy.

LKS „IWONKA” Iwonicz – LKS „SANOVIA” Lesko 6 : 2 (2 :1)

* skład : Szybowski – B. Czenczek, Ochmański (żk), R. Gembuś, Sowa, Piotr Rajchel, Paszkowski, M. Gembuś (żk), Paweł Rajchel, R. Czenczek, Franke.

* bramki :
5’ Tomkowicz 1 : 0
16’ Tomkowicz 2 : 0
36’ Franke 2 : 1
62’ Zima 3 : 1
75‘ Zima 4 : 1
82’ Zima 5 : 1
87’ Franke 5 : 2
91’ Sołtysik 6 : 2
Fotorelacja:
Zobacz więcej zdjęć na naszym Fan Page Facebook (clik)

Zobacz podobne artykuły:
- 03. kolejka sezon 2013/2014
- LKS Sanovia Lesko 4-3 LKS Płomień Zmiennica - fotorelacja
- LKS "Szarotka" Uherce 4-2 LKS "Sanovia" Lesko - relacja
- W niedzielę inauguracja sezonu! Rywalem Szarotka Uherce
- LKS Sanovia Lesko 5-2 LKS Zarszyn - fotorelacja
- Sparing - LKS "Sanovia" Lesko 4-4 LKS "Nelson" Polańczyk - video
- Sparing - LKS "Sanovia" Lesko 4-4 LKS "Nelson" Polańczyk
- SPARINGI SENIORZY - OKRES PRZYGOTOWAWCZY ZIMA 2013 Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca portalu lesko.net.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść komentarzy zamieszczanych przez użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo lub prawem chronione dobra osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną.REKLAMA:

Miejsce na twoją reklamę KONTAKT